

*Kamil Glinka*

Uniwersytet Zielonogórski

## **WSPÓŁPRACA NA POGRANICZU POLSKO-NIEMIECKIM W LATACH 1989-1993 – POLSKIE DISKUSJE I KONCEPCJE**

**D**emontaż dwubiegunowego podziału świata stanowił impuls do redefinicji stosunków polsko-niemieckich. Oprócz zjednoczenia RFN i NRD oraz demokratyzacji państw tzw. bloku wschodniego pozostawał czynnikiem w zasadniczy sposób wpływającym na ich kształt i charakter<sup>1</sup>. Tym samym umożliwił nieobserwowany w okresie poprzedzającym wydarzenia doby Jesieni Ludów rozwój dwustronnych relacji natury politycznej, gospodarczej, społeczno-kulturalnej na różnym szczeblu: lokalnym, regionalnym, krajowym. Równocześnie postawił zadanie określenia funkcjonalnych ram kontaktów podejmowanych na polsko-niemieckim pograniczu. W tym kontekście uzasadnione pozostaje przedstawienie, toczonych w ramach rodzimych środowisk politycznych, dyskusji na ten temat bilateralnej współpracy podejmowanej na pograniczu oraz formułowanych w pierwszej połowie lat 90. polskich koncepcji jej rozwoju.

Cezurę czasową artykułu, wyznacza z jednej strony ogół przemian systemowych, których katalizatorem pozostawały obrady okrągłego stołu, a z drugiej zaś wybory parlamentarne z 1993 r. O przyjęciu takiego zakresu decydują okoliczności, że to właśnie na lata 1989-1993 przypadały wydarzenia i inicjatywy, ważne dla określenia kształtu i charakteru dwustronnych relacji na obszarze pogranicza, poczynając od określenia prawno-traktatowych ram tych relacji, a skończywszy na inicjowaniu dyskusji i formułowaniu koncepcji podkreślających perspektywy ich intensyfikacji.

Pojęcia granicy i pogranicza bywają definiowane w różnorodny sposób. Decyduje o tym wiele czynników, zwłaszcza mnogość ujęć badawczych prezentowanych przez geografów, historyków, socjologów, politologów, ekonomistów, kulturoznawców

<sup>1</sup> J. Fischer, *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1970-1989 – uwarunkowania i próba bilansu*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1970-1995. Próba bilansu i perspektywy rozwoju*, red. J. Holzer, J. Fischer, Warszawa 1998, s. 25. Uzasadnione pozostaje stwierdzenie, zgodnie z którym intensyfikacja stosunków polsko-niemieckich, w tym relacji dwustronnych na obszarze pogranicza, stanowiła pośredni efekt uwarunkowań: zewnętrznych (związanych z zasadniczą zmianą sytuacji na arenie międzynarodowej) oraz wewnętrznych – wewnątrzniemieckich i wewnątrzpolskich, M. Stolarczyk, *Zbieżność i różnice interesów w stosunkach polsko-niemieckich w latach 1989-2009*, Katowice 2010, s. 9-10.

itd. Co więcej, oba pojęcia funkcjonują zarówno w rozumieniu *stricte* naukowym, jak i potocznym. Abstrahując od ich roli i znaczenia w dyskursie dnia codziennego, uzasadnione pozostaje przywołanie tych definicji, które, w największym zakresie, korespondują z zakresem przedmiotowym podejmowanej analizy. Dlatego zasadniczo przyjmuje się, że „granica jest formą geometryczną (linią lub strefą), która umownie oddziela od siebie fragmenty czasoprzestrzeni”<sup>2</sup>. Tego typu rozumienie w jednoznaczny sposób wskazuje na granicę jako element oddzielający od siebie terytoria państw. Z kolei pogranicze to obszar „promieniowania i krzyżowania się różnorodnych wpływów kulturowo-cywilizacyjnych (w tym językowych), gospodarczych, demograficznych i politycznych”<sup>3</sup>. Rozumienie obu pojęć uzasadnia odwołanie się do typologii prof. Mariana Golki, wyróżniającego pięć modeli granicy oraz, odpowiadające im, pięć modeli pogranicza (zob. tab. 1).

**Tab. 1. Modele granicy i pogranicza wg M. Golki**

| Model granicy i jego charakterystyka |  | Model pogranicza i jego charakterystyka |  |
|--------------------------------------|--|---|--|
| Linia okopów                         | granica dzieli obie strony, pomiędzy którymi nie ma współpracy, a obserwuje się jedynie nieznaczne przenikanie (zazwyczaj w celu eliminacji przeciwnika) | Pole minowe                             | obszar dążenia obu stron do pełnego zniszczenia  |
| Rzeka                                | granica dzieli w sposób pasywny obie strony, pomiędzy którymi nie ma otwartego konfliktu   | Prom                                    | obszar wzajemnej demonstracji siły obu stron, przekraczany bardzo rzadko w celach pokojowych   |
| Ściana                               | granica wyraża wzajemną segregację/izolację obu stron, przeciwdziałając równocześnie potencjalnym konfliktom   | Brama                                   | obszar częstego przekraczania, przenikania obu stron, które są sobie wzajemnie ciekawe lub sobie wzajemnie potrzebne   |
| Parkan                               | granica oddziela symbolicznie obie strony, które doskonale się znają   | Boisko                                  | obszar prezentacji wartości i siły przez obie strony w celu odstraszenia przeciwnika, ale też porównania się z nim, zapożyczenia jego elementów, uznania dla niego |
| Ulica                                | granica pozostaje mało dostrzegalna, a obie strony się znają, nierzadko cenią, lubią   | Plac targowy                            | obszar całkowitej koegzystencji i akceptacji   |

Źródło: opracowanie autora na podstawie M. Golka, *Pogranicza – transgraniczność – transkulturowość*, [w:] *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej – kontynuacje*, red. L. Głodyka, Zielona Góra 1999, s. 13-15.

Wydaje się, że typologia prof. M. Golki może stanowić przyczynek do, dokonywanych w perspektywie historycznej, prób określenia dominującego typu relacji dwu-

<sup>2</sup> J. Bański, *Granica w badaniach geograficznych – definicja i próby klasyfikacji*, „Przegląd Geograficzny”, t. 82, 2010, z. 4, s. 492.

<sup>3</sup> A. Sakson, *Mazurzy – społeczność pogranicza*, Poznań 1990, s. 24.

stronnych obserwowanych na pograniczu polsko-niemieckim. Zwłaszcza że ulegały one w ciągu lat wielu zmianom, wyznaczanym odejściem od, charakterystycznej dla obu stron, egzystencji „obok siebie” do współdziałania „ze sobą”<sup>4</sup>. Tym samym w pierwszych latach powojennych granica na Odrze i Nysie Łużyckiej, pozostając praktycznie nieprzepuszczalna, w trwały sposób określała kształt i charakter bilateralnych stosunków panujących na pograniczu<sup>5</sup>. Przełom nastąpił w latach 70.<sup>6</sup> Z kolei w wyniku przemian doby Jesieni Ludów, wraz ze zmianą funkcji granicy, obserwowano stopniową, trwałą intensyfikację kontaktów dwustronnych<sup>7</sup>.

Uzasadnione pozostaje stwierdzenie, zgodnie z którym typologia prof. Golki może stanowić punkt wyjścia dla naukowej refleksji nad kształtem i charakterem stosunków panujących na pograniczu w okresie wyznaczanym cezurą czasową artykułu. Szczególnie, jeśli brać pod uwagę toczone w tym okresie dyskusje i formułowane koncepcje, których kłamrą pozostawała perspektywa współpracy polsko-niemieckiej, decydująca przecież o charakterze dwustronnych relacji.

Pogranicze polsko-niemieckie, określane mianem nowego<sup>8</sup>, stanowi, zwłaszcza po roku 1989, przedmiot zainteresowań wielu badaczy. Decydują o tym liczne uwarunkowania, wśród których najważniejsze znaczenie ma szeroko rozumiana współpraca transgraniczna<sup>9</sup>, przebiegająca na poziomie lokalnym i regionalnym<sup>10</sup>. Zwłaszcza w ob-

<sup>4</sup> H.A. Jacobsen, *U podstaw polsko-niemieckiej wspólnoty interesów*, [w:] *Ze sobą czy przeciw sobie. Polska-Niemcy 1989-1992*, red. A. Hajnicz, Warszawa 1996, s. 20.

<sup>5</sup> Szerzej na temat zmiany funkcji granicy zachodniej: S. Ciok, *Oddziaływanie Berlina na pogranicze zachodnie Polski*, [w:] *Pogranicze polsko-niemieckie po roku 2004. Nowa jakość sąsiedztwa?*, red. J. Jańczak, M. Musiał-Karg, Toruń 2009, s. 135-143; *idem*, *Wpływ zmian funkcji granicy na przeobrażenia w polsko-niemieckiej strefie przygranicznej*, „Biuletyn: Podstawy Rozwoju Zachodnich i Wschodnich Obszarów Przygranicznych Polski. Polska i Jej Współdziałanie Transgraniczne z Sąsiadami”, red. A. Stasiak, K. Miros, cz. 2, 1995, nr 10, s. 67-80.

<sup>6</sup> L. Koćwin, *Polityczne determinanty polsko-wschodniemieckich stosunków przygranicznych 1949-1990*, Wrocław 1993, s. 105. Wzrost ten, analizowany m.in. w odniesieniu do liczby przekroczeń granicy, warunkowany był tzw. otwarciem granicy, tj. wejściem w życie Umowy o bezwizowym i bezwizowym ruchu osobowym z 21.11.1971 r., zob. S. Ciok, *Pogranicze zachodnie Polski w perspektywie integracji europejskiej*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2000, nr 1, s. 95.

<sup>7</sup> S. Ciok, *Oddziaływanie Berlina na pogranicze...*, s. 135.

<sup>8</sup> Określenie to przyjmuje się za C. Osękowski, który wyróżnia, biorąc pod uwagę perspektywę czasową, pogranicza ukształtowane od dawna oraz pogranicza nowe, zob. C. Osękowski, *Specyfika pogranicza polsko-niemieckiego po drugiej wojnie światowej*, [w:] *Studia historyczne nad polityką, gospodarką, kulturą. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin profesora Mariana Eckerta*, red. B. Halczak, Zielona Góra 2002, s. 59.

<sup>9</sup> Przez „współpracę transgraniczną” rozumie się „każde wspólne podjęte działanie mające na celu umocnienie i rozwój sąsiedzkich kontaktów między wspólnotami i władzami terytorialnymi dwóch lub większej liczby stron, jak również zawarcie porozumień i przyjęcie uzgodnień koniecznych do realizacji takich zamierzeń”, Dz.U., nr 61, poz. 287, Europejska konwencja ramowa o współpracy transgranicznej między wspólnotami i władzami terytorialnymi, sporządzona w Madrycie dnia 21.05.1980 r., art. 2, ust. 1.

<sup>10</sup> Współpraca transgraniczna pozostaje zatem szczególnym rodzajem współpracy międzynarodowej, sprowadzającym się do współdziałania na poziomie lokalnym lub regionalnym, M. Lechwar,

liczu rosnącej dynamiki procesów integracyjnych „starego kontynentu”. Oczywiście również i w latach wcześniejszych powstawały opracowania podnoszące ogół przemian natury społecznej i gospodarczej, obserwowanych na pograniczu polsko-niemieckim. Co więcej, pomimo właściwych PRL oficjalnych zabiegów natury ideologiczno-językowej niejednokrotnie miały one dużą wartość naukową i poznawczą. Wśród nich można wymienić publikacje, m.in.: Kazimierza Wasiaka<sup>11</sup>, Hieronima Szczegóły i Karla Heinza Gräfe<sup>12</sup>, Karola Fiedora<sup>13</sup>. Na szczególną uwagę zasługują również prace wydane po roku 1989, autorstwa m.in.: Mariana Eckerta<sup>14</sup>, Hieronima Szczegóły i Czesława Osekwskiego<sup>15</sup>, Stanisława Cioka<sup>16</sup>.

Potwierdzenie polsko-niemieckiej granicy na mocy traktatu z 1990 r.<sup>17</sup> oraz formalno-prawne określenie ram stosunków dwustronnych w roku następnym<sup>18</sup> stworzyły podstawę rozwoju współpracy na pograniczu – obszarze „ścierania się interesów państwowych i narodowych, przenikania kultur i ideologii”<sup>19</sup>. Co więcej, w pośredni sposób zadecydowały o jego szczególnym charakterze, zwłaszcza jeśli brać pod uwagę dynamikę rozwoju<sup>20</sup> oraz znaczenie podejmowanej na jego obszarze współpracy<sup>21</sup>. Tym samym w okresie stanowiącym cezurę czasową podejmowanej

*Institutionalne podstawy europejskiej współpracy transgranicznej*, [w:] *Spójność społeczno-ekonomiczna a modernizacja regionów transgranicznych*, red. M.G. Woźniak, Rzeszów 2008, s. 23.

<sup>11</sup> K. Wasiak, *Wpływ otwartej granicy pomiędzy Polską a NRD na przebieg procesów internacjonalistycznych*, Szczecin 1985.

<sup>12</sup> *Współpraca przygraniczna PRL-NRD*, red. H. Szczegóła, K.H. Gräfe, Zielona Góra-Drezno 1984.

<sup>13</sup> *Współpraca na obszarach przygranicznych PRL-NRD*, red. K. Fiedor, Wrocław 1987.

<sup>14</sup> M. Eckert, *Problemy rozwoju obszarów transgranicznych. Środkowe Nadodrze regionem transgranicznym*, Zielona Góra 1991.

<sup>15</sup> C. Osekwski, H. Szczegóła, *Euroregiony na pograniczu polsko-niemieckim (1991-1997)*, Zielona Góra 1998; *idem*, *Pogranicze polsko-niemieckie w okresie transformacji (1989-1997)*, Zielona Góra 1999.

<sup>16</sup> S. Ciok, *Problematyka obszarów przygranicznych Polski południowo-zachodniej. Studium społeczno-ekonomiczne*, Warszawa-Wrocław 1990; *idem*, *Pogranicze polsko-niemieckie. Problemy współpracy transgranicznej*, Wrocław 2004; *idem* (z S. Dołzbłasz, M. Leśniak, A. Raczykiem), *Polska – Niemcy: współpraca i konkurencja na pograniczu*, Wrocław 2008.

<sup>17</sup> Dz.U., nr 14, poz. 54, Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy, podpisany w Warszawie dnia 8 grudnia 1990 r.

<sup>18</sup> Dz.U., nr 14, poz. 56, Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany w Bonn dnia 17 czerwca 1991 r.

<sup>19</sup> C. Osekwski, *Główne wyznaczniki dziedzictwa polsko-niemieckiego na pograniczu lubuskim*, [w:] *Ziemia Lubuska. Studia nad tożsamością regionu*, red. A. Toczewski, Zielona Góra 2004, s. 183.

<sup>20</sup> Z. Kurcz, *Pogranicze polsko-niemieckie a „polnische Wirtschaft”*, [w:] *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej – kontynuacje*, red. L. Głodyka, Zielona Góra 1999, s. 219.

<sup>21</sup> Zob. K. Wóycicki, *Pogranicze polsko-niemieckie*, [w:] *Skutki Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, z dnia 17 czerwca 1991 roku. Ekspertyza sporządzona w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych z inicjatywy Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Czerwiec 2001, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 3, 2001, s. 91-98; M. Tałasiewicz, *Pogranicze polsko-niemieckie*, [w:] *ibidem*, s. 80-84.

analizy specyfika pogranicza wynikała m.in. z renty położenia (korzystne usytuowanie nad Odrą i Nysą Łużycką oraz w systemie osadniczym Europy, w tym oddziaływanie ze strony Berlina, Warszawy i Pragi), uwarunkowań natury przyrodniczej (zasoby wodne i walory krajobrazowe) i gospodarczej (sąsiedztwo Niemiec i Polski – jednej z największych gospodarek świata i państwa aspirującego do grona państw wysoko rozwiniętych)<sup>22</sup>.

Transformacja systemowa, której katalizatorem pozostawały obrady okrągłego stołu oraz zjednoczenie RFN i NRD, wyznaczyła trwały paradygmat o przełomowym znaczeniu dla relacji polsko-niemieckich<sup>23</sup>, zwłaszcza jeśli brać pod uwagę potrzebę określenia ich funkcjonalnych ram<sup>24</sup>. Pogranicze polsko-niemieckie usytuowane wzdłuż granicy o długości 460,4 km (w tym 389,8 km to odcinek wodny)<sup>25</sup> w coraz większym stopniu zaczęło być postrzegane jako obszar szczególnie istotny dla rozwoju bilateralnej współpracy<sup>26</sup>. Refleksja tego typu stała się udziałem, w różnym stopniu i zakresie, decydentów politycznych, naukowców, środowisk opiniotwórczych i gospodarczych zarówno Polski, jak i Niemiec. Co więcej, warunkowała konieczność określenia kształtu i charakteru wszelkiego typu kontaktów. Była zachętą do, angażujących opinię publiczną, dyskusji na temat współpracy na polsko-niemieckim pograniczu oraz równocześnie doprowadziła do sformułowania projektów w tym zakresie.

Ze względu na zakres przedmiotowy podejmowanej analizy uzasadnione wydaje się zarysowanie, w ogólnym kształcie, niemieckich koncepcji rozwoju pogranicza. Zwłaszcza jeśli brać pod uwagę dwie kwestie. Po pierwsze, dysproporcje pomiędzy procesem zarówno ich formułowania, jak i promowania (przewaga występowała po stronie niemieckiej). Po drugie, zależność, że rodzime dyskusje ogniskujące wokół problemu funkcjonowania pogranicza stanowiły niejednokrotnie jedynie reakcje na postulaty wysuwane przez niemieckich partnerów.

<sup>22</sup> Zob. S. Ciok, *Uwarunkowania rozwoju przestrzennego Polski wynikające z sąsiedztwa z Republiką Federalną Niemiec*, s. 299-307, [www.mrr.gov.pl](http://www.mrr.gov.pl) [22.03.2011].

<sup>23</sup> Na temat stosunków polsko-niemieckich w pierwszej połowie lat 90. zob. szerzej: E. Cziomer, *Rozwój stosunków politycznych między Polską a RFN w latach 1989-1995*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1970-1995...*, s. 27-45; M. Stolarczyk, *Niektóre problemy w stosunkach polsko-niemieckich w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w okresie przemian ustrojowych w Polsce. Wybrane problemy*, red. P. Dobrowolski, Katowice 1997, s. 9-49.

<sup>24</sup> Perspektywa określenia ram stosunków z Niemcami wyznaczała, obok analogicznego procesu obserwowanego na gruncie relacji z Rosją, zasadnicze komponenty składające się na polską rację stanu, por. J. Kranz, *Polska-Niemcy: spojrzenie w przyszłość*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1970-1995...*, s. 60; B. Geremek, *Polska w Europie: geostrategiczne dylematy*, [w:] *Polska – Niemcy – Europa. Księga jubileuszowa z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin profesora Jerzego Holzera*, red. P. Buras, E. Dimitrow, J.M. Fischer, W. Jarząbek, E.C. Król, P. Malajczyk, Warszawa 2000, s. 193-200.

<sup>25</sup> C. Osękowski, H. Szczegóła, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 12.

<sup>26</sup> J. Kranz, *Oczekiwania i rzeczywistość: uwagi o współpracy polsko-niemieckiej*, „Raporty i Analizy Centrum Stosunków Międzynarodowych” 2003, nr 10, s. 17-18.

Analiza poszczególnych koncepcji rozwoju współpracy na obszarze pogranicza wymaga dokonania jednego zasadniczego zabiegu – rozróżnienia pomiędzy tego typu koncepcjami a ideą funkcjonowania euroregionów<sup>27</sup>. Oczywiście, w przypadku obu projektów można wskazać na elementy wspólne, tożsame, m.in.: założenia dotyczące rozbudowy infrastruktury, rozwoju turystyki itp. Zwłaszcza że niektóre z koncepcji zakładały powstanie struktur na kształt euroregionów. Co więcej, w rodzimych dyskusjach na temat pogranicza niejednokrotnie pojawiały się w większym bądź mniejszym stopniu precyzyjne odniesienia zarówno do koncepcji jego aktywizacji, jak i idei powołania tego typu form współpracy transgranicznej<sup>28</sup>. Niemniej jednak akcentowane powyżej rozróżnienie wydaje się uzasadnione.

Pierwsze niemieckie koncepcje aktywizacji pogranicza były formułowane już na początku lat 90. ubiegłego stulecia. Podejmując się próby ich usystematyzowania, konieczne pozostaje przedstawienie pięciu projektów.

W roku 1990 Hartmut Koschyk – deputowany CDU/CSU do Bundestagu, sekretarz generalny Związku Wypędzonych<sup>29</sup> – przedstawił program „Europeizacja obszaru Odry-Nysy” („Europäisierung der Oder-Neisse-Gebiete”). Koncepcja zaproponowana przez Koschyka opierała się przede wszystkim na dwóch kwestiach: utworzeniu eksterytorialnego portu i strefy wolnego handlu w Szczecinie oraz powołaniu euroregionów,

<sup>27</sup> Euroregiony, jako podstawowe formy współpracy transgranicznej, bywają definiowane w różny sposób. *Mały słownik stosunków międzynarodowych* określa je jako obszary geograficzne, obejmujące terytoria co najmniej dwóch państw, które „chcą ze sobą współpracować i koordynować działania społeczności lokalnych w różnych dziedzinach”, *Mały słownik stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1996, s. 37. C. Osękowski i H. Szczegóła mianem euroregionu określają natomiast „formalną strukturę współpracy transgranicznej skupiającą przedstawicieli szczebla lokalnego i regionalnego oraz w uzasadnionych przypadkach partnerów gospodarczych i społecznych”, C. Osękowski, H. Szczegóła, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 10. Z kolei Opinia Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego, wydana w 2007 r., definiuje euroregiony jako „stałe struktury współpracy transgranicznej między bezpośrednio sąsiadującymi ze sobą władzami jednostek lokalnych i regionalnych usytuowanych wzdłuż wspólnych granic państwowych”, Dz.U. UE z 27.10.2007 r., Opinia Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego w sprawie euroregionów, art. 1.1, pkt 1.1.1. Uzasadnione wydaje się zatem wskazanie na trzy podstawowe aspekty funkcjonowania euroregionów, które integrują wszystkie zaprezentowane powyżej ujęcia: geograficzny (związany z położeniem euroregionu na konkretnym obszarze, należącym do co najmniej dwóch państw), funkcjonalny (wyrażany poprzez podstawową funkcję euroregionu, jaką pozostaje, szeroko rozumiana, współpraca transgraniczna), administracyjny (definiowany sposobem organizacji euroregionów jako struktur).

<sup>28</sup> Tego typu odniesienia wydawały się uzasadnione, zwłaszcza w kontekście dynamicznego procesu tworzenia euroregionów, obserwowanego na pograniczu polsko-niemieckim w pierwszej połowie lat 90. Wśród nich należy wymienić: Euroregion Nysa utworzony 21.12.1991 r. i obejmujący obszar na terytoriach Polski, Niemiec i Czech, obejmujące obszar na terytorium Polski i Niemiec euroregiony: Sprewa-Nysa-Bóbr i Pro Europa Viadrina, powstałe, odpowiednio, 2.06.1993 r. i 21.12.1993 r., oraz obejmujący obszary na terytorium Polski, Niemiec i Szwecji Euroregion Pomerania, funkcjonujący począwszy od 15.12.1995 r., *Euroregiony*, <http://www.mrr.gov.pl> [24.03.2011].

<sup>29</sup> *Hartmut Koschyk, CDU/CSU, www.bundestag.de* [24.03.2011].

funkcjonujących na obszarze pogranicza. Udziały w pierwszym przedsięwzięciu miały mieć zarówno strona niemiecka, jak i polska. Z kolei euroregiony, jako struktury o dużej autonomii, miałyby być włączone do Wspólnot Europejskich w pierwszej kolejności (jeszcze przed akcesją Polski)<sup>30</sup>.

W tym samym roku Victor von Malchus – ekspert Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych (SERG)<sup>31</sup> – zaprezentował projekt „Ponadgraniczna współpraca polsko-niemiecka” („Deutsch-polnische grenzübergreifende Zusammenarbeit”)<sup>32</sup>. Malchus, korzystając ze wcześniejszych, bogatych doświadczeń w zakresie określania ram funkcjonowania niemiecko-francuskich euroregionów<sup>33</sup>, przedstawił plan intensywnego rozwoju kontaktów na obszarze po obu stronach Odry. Szczególnie miejsce zajmowało tu współdziałanie na rzecz rozbudowy infrastruktury drogowej, kolejowej oraz granicznej<sup>34</sup>. Ważny dla realizacji takiego celu pozostawał obszar trzech landów: Meklemburgii-Pomorza Przedniego, Brandenburgii i Saksonii oraz czterech województw: szczecińskiego, gorzowskiego, zielonogórskiego oraz jeleniogórskiego. Zasady bilateralnej współpracy, według Malchusa, miałyby być określone na mocy umów zawieranych przez zainteresowane strony. Organami koordynującymi miały pozostać cztery komisje (jedna podejmująca problemy współpracy na całym pograniczu i trzy powołane do współdziałania odpowiednich landów i województw) oraz polsko-niemieckie grupy robocze<sup>35</sup>.

Projektem definiującym kształt i charakter dwustronnej współpracy pozostawał również tzw. program maquiladora, po raz pierwszy zaprezentowany w 1991 r. w Zielonej Górze<sup>36</sup>. Pierwotnie, wdrożony w latach 60. na pograniczu amerykańsko-meksykańskim, sprowadzał się do zlokalizowania w sferze przygranicznej Meksyku ok. 1800 zakładów montujących wyroby z części importowanych z USA, a następnie tam eksportowanych (z pominięciem opłat celnych). Co oczywiste, w wydatny sposób zwiększyło to poziom zatrudnienia w obszarze na południe od granicy amerykańsko-meksykańskiej. W latach 80. realizacja programu została rozszerzona na terenie praktycznie całego Meksyku<sup>37</sup>. Wdrożony w życie na obszarze pogranicza polsko-niemieckiego miał się opierać na podobnych zasadach.

<sup>30</sup> C. Osekowski, H. Szczegół, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 79-80.

<sup>31</sup> Viktor von Malchus erhält Verdienstkreuz erster Klasse für internationales Engagement in der Raumplanung, <http://www.mbv.nrw.de> [26.03.2011].

<sup>32</sup> C. Osekowski, H. Szczegół, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 80.

<sup>33</sup> R. Bednarski, *Superregion polsko-niemiecki jako próba reaktywacji planu Stolpego-Willersa*, „*Ekonomia i Zarządzanie*”, t. 2, 2010, nr 2, s. 10.

<sup>34</sup> C. Osekowski, H. Szczegół, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 81.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 80.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 82.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 81-82. Zob. G. Morales, B. Aguilera, D.K. Armstrong, *An Overview of the Maquiladora Program*, <http://www.dol.gov> [27.03.2011]; J. McNamara, *Roots of the Maquila Program*, <http://www.mcallenedc.org> [27.03.2011].

Ramy rozwoju współpracy w obszarze pogranicza kreśliła również „Koncepcja wspierania regionu Odry” („Förderkonzept Oderraum”), znana jako tzw. plan Stolpego<sup>38</sup>. Zaprezentowana w 1991 r., precyzyjnie definiowała obszar bilateralnej współpracy jako pas ziemi 50 km na zachód oraz 100 km na wschód od granicy polsko-niemieckiej, zamieszkiwany przez ok. 5 mln ludzi<sup>39</sup>. Koncepcja określała perspektywę szeroko rozumianej restrukturyzacji i wsparcia przemysłu, usług oraz rolnictwa po obu stronach Odry. Tym samym wskazywała na wzrost znaczenia dwóch pierwszych sektorów oraz spadek znaczenia trzeciego. Co więcej, akcentowała potrzebę bilateralnej współpracy w zakresie m.in.: gospodarki odpadami, turystyki, infrastruktury, telekomunikacji, ochrony środowiska oraz w sferze socjalnej i kulturalnej. Finansowanie realizacji wszelkiego typu przedsięwzięć miał zapewniać nowo utworzony Niemiecko-Polski Bank Rozwoju (NPBR)<sup>40</sup>.

Zaprezentowany w 1992 r. dokument „Pogranicze polsko-niemieckie jako problem polityki regionalnej” („Die deutsch-polnischen Grenzgebiete als regionalpolitisches Problem”), podobnie jak w przypadku tzw. planu Stolpego, w całościowy sposób kreślił ramy rozwoju dwustronnej współpracy w zakresie prowadzenia aktywnej polityki regionalnej. Niemniej jednak w odmienny sposób definiował obszar pogranicza objęty współdziałaniem. Po stronie niemieckiej miało być to dziewiętnaście powiatów Meklemburgii-Pomorza Przedniego, Brandenburgii i Saksonii, a po polskiej czterdzieści jeden gmin województw szczecińskiego, gorzowskiego, zielonogórskiego i jeleniogórskiego<sup>41</sup>. Koncepcja, znana jako tzw. plan Willersa<sup>42</sup>, zakładała podział tego obszaru na trzy, zróżnicowane pod względem poziomu rozwoju gospodarczego, podregiony: północny, środkowy i południowy. Szczegółowe dziedziny współpracy musiały być określane w ramach podregionów<sup>43</sup>.

Problematyka rozwoju dwustronnych kontaktów w obszarze pogranicza, podobnie jak to zostało pokrótce zarysowane w przypadku Niemiec, podejmowana była

<sup>38</sup> Określenie „plan Stolpego” pochodzi od nazwiska dr. Manfreda Stolpego – prawnika, niemieckiego polityka, premiera Kraju Związkowego Brandenburgii (1990-2002), federalnego ministra komunikacji, budownictwa i mieszkalnictwa (2002-2005). Zob. *Manfred Stolpe. Biografie*, <http://manfred-stolpe.de> [27.03.2011]; *Dr Manfred Stolpe*, <http://www.us.szc.pl> [27.03.2011]; W. Hładkiewicz, *Manfred Stolpe – przyjaciel Polaków i ordęownik pojednania polsko-niemieckiego*, [w:] *Człowiek pogranicza polsko-niemieckiego*, red. W. Hładkiewicz, T. Jaworski, Zielona Góra 2007, s. 231-236.

<sup>39</sup> W. Misiak, *Innowacyjność opracowań naukowych w rozwiązywaniu problemów teoretycznych i praktycznych obszarów transgranicznych*, [w:] *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej...*, s. 93.

<sup>40</sup> Zob. szerzej C. Osękowski, H. Szczegóła, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 83-90.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 92.

<sup>42</sup> Określenie „plan Willersa” pochodzi od nazwiska dr. Dietera Willersa – eksperta w zakresie polityki regionalnej i współpracy przygranicznej, M. Guz-Vetter, *Polsko-niemieckie pogranicze. Szanse i zagrożenia w perspektywie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej*, Warszawa 2002, s. 18.

<sup>43</sup> C. Osękowski, H. Szczegóła, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 93.



również w Polsce. Rodzime dyskusje podnoszące ramy i charakter współpracy na pograniczu polsko-niemieckim toczyły się już w pierwszej połowie lat 90. Zasadniczo kwestia zdefiniowania ram rozwoju kontaktów dwustronnych nie angażowała dużych zespołów i środowisk. Zwłaszcza jeśli brać pod uwagę formułowanie całościowych projektów, podpartych rzeczową analizą uwarunkowań natury politycznej, gospodarczej i społeczno-kulturalnej. Nie oznacza to jednak, że problematyka ta nie stanowiła przedmiotu zainteresowań reprezentantów określonych ugrupowań politycznych oraz badaczy stosunków polsko-niemieckich.

Zainteresowanie problematyką pogranicza w obrębie rodzimych środowisk politycznych pozwala na wskazanie trzech aren, w ramach których przybierało ono realne kształty i rozmiary: rządowej, parlamentarnej oraz samorządowej. W przypadku areny rządowej należy podkreślić przede wszystkim aktywność Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ). Już na początku lat 90. resort prezentował stanowisko, zgodnie z którym rola i znaczenie współpracy na obszarze pogranicza wzrosły na tyle, że będą mogły decydować o dynamice i specyfice stosunków dwustronnych w przyszłości<sup>44</sup>.

Podkreślenia, w tym kontekście, wymaga działalność kierownictwa MSZ-tu, w szczególności ministra Krzysztofa Skubiszewskiego<sup>45</sup>. Z uwagi na, z jednej strony, wkład w proces normalizacji stosunków polsko-niemieckich (w tym prawno-traktatowe określenie ram tych stosunków<sup>46</sup>), a z drugiej, znajomość tzw. problematyki niemieckiej<sup>47</sup>, uzasadnione pozostaje zobrazowanie skali i zakresu jego zaangażowania w proces rozwoju mechanizmów współpracy na pograniczu.

Skubiszewski niejednokrotnie podkreślał szczególne znaczenie dobrosąsiedzkich relacji z jednoczącymi się Niemcami<sup>48</sup>. Potrzeba ich nieskrępowanego rozwoju, w tym na obszarze pogranicza, w pośredni sposób kreślona była na mocy podpisanego przez Skubiszewskiego traktatu z 1991 r. Zwłaszcza że akcentował on konieczność współpracy transgranicznej, m.in. w zakresie planowania przestrzennego<sup>49</sup>. Fundamentem dla dwustronnej „współpracy przygranicznej i regionalnej”<sup>50</sup> pozostawał, zdaniem

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 100.

<sup>45</sup> Zob. Krzysztof Skubiszewski – *dyplomata i mąż stanu*, red. R. Kuźniar, Warszawa 2011.

<sup>46</sup> Skubiszewski potwierdza, „Gazeta Wyborcza” 1999, nr 341, s. 1.

<sup>47</sup> Problematyka niemiecka stanowiła przedmiot zainteresowań badawczych Skubiszewskiego. Najważniejsze prace podnoszące zagadnienia z nią związane to m.in.: *Wysiedlenie Niemców po II wojnie światowej*, Warszawa 1968; *Zachodnia granica Polski*, Gdańsk 1969; por. J. Sandorski, *Profesor Krzysztof Skubiszewski (1926-2010)*, „Nauka” 2010, nr 1, s. 167-168.

<sup>48</sup> Zob. Informacja rządu o polityce zagranicznej. Exposé ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego w Sejmie, 26 kwietnia 1990 r., za: R. Stemplowski, *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej*, Warszawa 2007.

<sup>49</sup> Dz.U., nr 14, poz. 56, Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany w Bonn dnia 17 czerwca 1991 r., art. 13.

<sup>50</sup> K. Skubiszewski, *Podstawy stosunków polsko-niemieckich*, „Przegląd Powszechny” 2007, nr 9, s. 135.

profesora, właśnie traktat z 1991 r.<sup>51</sup> W kwietniu 1993 r. minister wskazywał na trzy główne płaszczyzny tego typu współpracy: gospodarczą, technologiczną i finansową<sup>52</sup>. W tym kontekście akcentował również rolę Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Wspierania Gospodarki (PNTWG)<sup>53</sup>.

Rozwój dwustronnych kontaktów na obszarze pogranicza odczytywał Skubiszewski również w szerokim kontekście procesu integracji Polski z tzw. europejską rodziną państw. Tym samym prezentował stanowisko, zgodnie z którym „współpraca transgraniczna na zachodzie, tj. z Niemcami, służy [...] realizacji naszej strategii umacniania związków z Europą Zachodnią, zwłaszcza ze Wspólnotą Europejską”<sup>54</sup>. Co symptomatyczne, w jednoznaczny sposób podkreślał poparcie dla rządu idei tworzenia euroregionów. Zwłaszcza jeśli ich powstanie poprzedzone było stosownymi analizami, uwzględniającymi m.in. kryterium celowości. Za dobry przykład tego typu praktyk, zdaniem ministra, służyć mogły „prace studyjne podejmowane przez ośrodki lokalne w województwach graniczących z Niemcami”<sup>55</sup>. Biorąc pod uwagę dorobek ośrodków naukowych podejmujących tego typu tematykę, należy wskazać przede wszystkim na województwo szczecińskie i zielonogórskie oraz zlokalizowane na ich terenie uczelnie: Politechnikę i Wyższą Szkołę Inżynierską.

Uzasadnione wydaje się stwierdzenie, zgodnie z którym profesor dostrzegał rosnącą rolę współpracy podejmowanej na obszarze pogranicza. Podniesienie tej kwestii, choćby w zdawkowej formie, w trakcie przemówień wygłaszanych na forum sejmiku akcentowało postulowany przez Skubiszewskiego kierunek rozwoju dwustronnych kontaktów.

Poza tym propozycje wysuwane przez stronę niemiecką, składające się na tzw. plan Stołpego, stanowiły przedmiot dyskusji toczonej w ramach Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Przygranicznej i Międzyregionalnej<sup>56</sup>. Komisja już w 1991 r. akcentowała te elementy projektu, które budziły negatywne reakcje po stronie polskiej, m.in. zasady funkcjonowania NPBR. Równocześnie dostrzegała znaczenie niemieckich postulatów i traktowała je jako punkt wyjścia do dalszych, pogłębionych dyskusji nad współpracą podejmowaną w obszarze pogranicza<sup>57</sup>.

<sup>51</sup> *Ibidem*.

<sup>52</sup> Zob. Informacja rządu o polityce zagranicznej. Exposé ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego w Sejmie, 29 kwietnia 1993 r., za: R. Stemplowski, *op. cit.*

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> Informacja rządu na temat okoliczności i powodów powołania tzw. Euroregionu Karpaty. Przemówienie Ministra Spraw Zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego, <http://orka2.sejm.gov.pl> [22.03.2011].

<sup>55</sup> *Ibidem*.

<sup>56</sup> Odpowiedź ministra spraw zagranicznych na zapytanie nr 845 w sprawie stosunku ministra spraw zagranicznych do niemieckich programów współpracy przygranicznej z Polską, ogłaszanych przez stronę niemiecką po 1989 r., <http://orka2.sejm.gov.pl> [22.03.2011].

<sup>57</sup> C. Osekowski, H. Szczegóła, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 91.

Deklaracja Skubiszewskiego z 22 lutego 1992 r., że „w najbliższym czasie zostanie powołana polsko-niemiecka grupa robocza, która opracuje plan współpracy regionów po wschodniej i zachodniej stronie Odry i Nysy”<sup>58</sup>, w jednoznaczny sposób wskazywała na to, że dostrzegął on rolę i znaczenie bilateralnego dialogu nad perspektywą współdziałania w obszarze pogranicza. W pięć miesięcy po dyskusji toczony w ramach Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Przygranicznej i Międzyregionalnej ciągle podkreślał, że strona polska pochyli się nad propozycjami określanymi mianem „planu Stolpego”<sup>59</sup>. Akcentując zatem znaczenie rozwoju dwustronnych relacji, prezentował, choćby w wymiarze deklaratywnym, stosunkowo otwartą postawę wobec niemieckich projektów rozwoju kontaktów<sup>60</sup>.

Pomimo tego typu oświadczeń po stronie ministerstwa nie pojawiła się kompleksowa koncepcja współpracy, w koherentny sposób definiująca cele, jakie strona polska chciałyby osiągnąć na płaszczyźnie kontaktów na obszarze pogranicza. Co więcej, resort nie zlecił również przygotowania profesjonalnej analizy, uwzględniającej gospodarcze i społeczne aspekty jego funkcjonowania<sup>61</sup>, która mogłaby równocześnie stanowić podstawę opracowania tego typu koncepcji.

Chociaż w pierwszej połowie lat 90. powstawały dokumenty oraz analizy podnoszące perspektywę rozwoju dwustronnych kontaktów w obszarze pogranicza, to formułowane były najczęściej z inicjatywy Centralnego Urzędu Planowania (CUP), a zatem niezależnie od struktury MSZ-tu<sup>62</sup>. Oczywiście, w różnym stopniu i zakresie kreśliły one ramy współpracy polsko-niemieckiej. Nie nosiły jednak znamion kompleksowych projektów aktywizacji pogranicza<sup>63</sup>.

Poza tym rząd pozostawał inicjatorem dyskusji poświęconych niemieckim koncepcjom, angażujących uwagę mieszkańców województw przygranicznych. Wśród nich można wymienić spotkania z udziałem wojewodów, przedstawicieli niemieckich krajów związkowych, naukowców i przedstawicieli lokalnych mediów<sup>64</sup>. Dyskusji tego typu nie wieńczyły jednak konkretne projekty wysuwane przez stronę polską.

<sup>58</sup> P. Cegiński, M. Dąbrowski, Skubiszewski za „Planem Stolpego”, „Gazeta Wyborcza” 1992, nr 818, s. 6.

<sup>59</sup> *Ibidem*.

<sup>60</sup> *Ibidem*.

<sup>61</sup> M. Guz-Vetter, *op. cit.*, s. 19.

<sup>62</sup> Wśród nich można wymienić dokumenty i opracowania powstałe z inicjatywy Centralnego Urzędu Planowania (CUP), takie jak: *Długookresowa koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju*, Warszawa 1990; *Propozycje działań na rzecz rozwoju regionów przygranicznych Polski, Niemiec i Czechosłowacji*, Warszawa 1991; H. Glinkowski, *Strefa przygraniczna Polski z Niemcami*, Warszawa 1991; *Polityka regionalna w latach 1992-1994. Diagnoza – dylematy – opcje*, Warszawa 1994, za: C. Osękowski, H. Szczegóła, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 98-100.

<sup>63</sup> M. Guz-Vetter, *op. cit.*, s. 20.

<sup>64</sup> Do tego typu inicjatyw można zaliczyć m.in.: spotkania z lipca 1990 r. (Zielona Góra) oraz listopada 1990 r. (Gorzów Wielkopolski), poświęcone założeniom tzw. planu Stolpego, C. Osękowski, H. Szczegóła, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 90.

Zainteresowanie problematyką dwustronnej współpracy na obszarze pogranicza było również obserwowane wśród rodzimych środowisk politycznych, podejmujących aktywność na arenie parlamentarnej. Z uwagi na cezurę czasową, wyznaczaną wyborami z roku 1989 i 1993, konieczne pozostaje podkreślenie kształtu i charakteru dyskusji toczonych przez przedstawicieli poszczególnych ugrupowań. Na uwagę zasługują przede wszystkim dyskusje na forum sejmku.

Kwestia aktywizacji pogranicza nie stanowiła, podobnie jak w przypadku areny rządowej, przedmiotu szczególnego zaangażowania parlamentarzystów. Reprezentanci klubów i kół poselskich nie przedstawiali kompleksowych projektów w tym zakresie. Sytuacja była motywowana wieloma czynnikami. Wydaje się, że wśród nich najważniejsze pozostawało, stojące przed decydentami politycznymi omawianego okresu, zadanie utworzenia nowych, demokratycznych struktur państwa oraz określenia jego zasadniczych kierunków polityki wewnętrznej i zagranicznej<sup>65</sup>. Zwłaszcza w obliczu demontażu dwubiegunowego podziału świata i postępującego procesu transformacji systemowej.

Niemniej jednak kwestia szeroko rozumianych kontaktów dwustronnych w obszarze pogranicza była podnoszona przez parlamentarzystów w różnej formie, m.in.: wygłaszanych oświadczeń, udziału w debacie itp. Posłowie prezentowali niejednokrotnie odmienny stosunek wobec tego typu problematyki. Stosunkowo często odnosili się do dwustronnej współpracy w szerszym, jeśli brać pod uwagę zakres terytorialny, kontekście.

Znamienne, że perspektywy współpracy w obszarze pogranicza polsko-niemieckiego nie stanowiły przedmiotu samodzielnej, tematycznej dyskusji na forum sejmku w latach 1989-1993. Kwestie z nią związane były podnoszone w ramach innych debat, podczas których parlamentarzyści prezentowali swoje stanowisko wobec wybranych zagadnień związanych z polityką zagraniczną państwa. W większości przypadków były to debaty poprzedzające przyjęcie informacji rządu (lub ministra) na temat tej polityki, przypadające na okres I kadencji Sejmu (1991-1993)<sup>66</sup>.

Poseł Zbigniew Janas z klubu Unii Demokratycznej (UD) akcentował poparcie dla „wszystkich rozsądnych działań na rzecz współpracy regionalnej i transgranicznej” podejmowanych przez rząd reprezentowany przez ministra Skubiszewskiego<sup>67</sup>. Jan Krzysztof Bielecki, prezentując stanowisko Kongresu Liberalno-Demokratycznego

<sup>65</sup> Na temat początków procesu transformacji systemowej w Polsce zob. szerzej: M. Gulczyński, R. Zaradny, *System polityczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Zielona Góra 2000, s. 19-29.

<sup>66</sup> Należy zauważyć, że w wyniku wyborów z 27.10.1991 r. mandaty w Sejmie I kadencji użytkali reprezentanci 29 komitetów wyborczych, podczas gdy problematykę współpracy w obszarze pogranicza polsko-niemieckiego podejmowali, na forum niższej izby parlamentu, przedstawiciele zaledwie kilku ugrupowań.

<sup>67</sup> Informacja rządu o polityce zagranicznej Polski. Wystąpienie Posła Zbigniewa Janasa z 30.04.1993 r., <http://orka2.sejm.gov.pl> [24.04.2011].

(KLD), wskazywał na „dorzecze Odry” jako jeden z obszarów współpracy regionalnej, będącej udziałem Polski. Ponadto stwierdził, że wykorzystanie powiązań obserwowanych na jego obszarze to „wielkie wyzwanie dla wreszcie niezależnej polskiej polityki zagranicznej”<sup>68</sup>.

Oprócz tego typu stwierdzeń przytaczane były również argumenty przeciwko rozwojowi współpracy w obszarze pogranicza. Posłanka Danuta Wierzbicka z Konfederacji Polski Niepodległej (KPN), odnosząc się do polityki rządu wobec zachodnich obszarów Polski, wskazywała na to, że „mamy ratyfikowaną granicę na Odrze i Nysie, innych pomostów nie trzeba”<sup>69</sup>. W podobnym tonie wypowiadał się poseł Józef Frączek z klubu Porozumienia Ludowego (PL). Parlamentarzysta w szerszym kontekście wskazywał na obserwowany po stronie rządu „brak znajomości realiów politycznych i kulturowych” współpracy przygranicznej<sup>70</sup>. Co więcej, w negatywny sposób odnosił się do tzw. programu maquiladora, o czym świadczyły słowa: „Panowie, eksperymentujcie u siebie, w Ameryce [...] Powołajcie sobie region o nazwie »Ameryka Środkowa i okolice«, otwórzcie w końcu granicę z Meksykiem – te zasięki z drutów kolczastych naprawdę nie zbliżają ludzi do siebie”<sup>71</sup>.

Posłowie wyrażali również zastrzeżenia wobec konkretnych form współpracy w obszarze pogranicza. Jarosław Kaczyński z Porozumienia Centrum (PC) wskazywał na jeden z możliwych wariantów rozwoju współpracy transgranicznej z Niemcami, jakim pozostawały kontakty dwustronne w ramach euroregionów. Stwierdzał, że „koncepcja euroregionów jest tam nieco inaczej rozumiana niż u nas, nie zawsze i niekoniecznie w sposób zgodny z tym, co by można określić jako nasz interes narodowy, polegający w tym wypadku na zachowaniu integralności naszego państwa”<sup>72</sup>. Obawy tego typu miał również poseł Krzysztof Król (KPN). Zauważył, że „widzimy bardzo poważne niebezpieczeństwo w koncepcjach integracji regionalnej, czyli wchodzenia poszczególnych części Polski do Europy [...] Nie jest możliwe, żeby Polska po kawałku wchodziła do Europy Zachodniej”<sup>73</sup>. Zastrzeżenia wobec projektu rozwoju relacji dwustronnych opartego na idei euroregionów w jednoznaczny sposób wyrażała również posłanka Janina Kraus (KPN). Według parlamentarzystki, „idea euroregionów służy dobrze

<sup>68</sup> Informacja ministra spraw zagranicznych o polityce zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej. Wystąpienie Posła Jana Krzysztofa Bieleckiego z 08.05.1992 r., <http://orka2.sejm.gov.pl> [24.03.2011].

<sup>69</sup> Oświadczenie Poseł Danuty Wierzbickiej w sprawie mniejszości niemieckiej na zachodnich obszarach Polskich z 06.03.1992 r., <http://orka2.sejm.gov.pl> [23.03.2011].

<sup>70</sup> Informacja rządu na temat okoliczności i powodów powołania tzw. Euroregionu Karpaty. Wystąpienie Posła Józefa Frączka z 20.02.1993 r., <http://orka2.sejm.gov.pl> [24.04.2011].

<sup>71</sup> *Ibidem*.

<sup>72</sup> Informacja rządu o polityce zagranicznej Polski. Wystąpienie Posła Jarosława Kaczyńskiego z 30.04.1993 r., <http://orka2.sejm.gov.pl> [24.04.2011].

<sup>73</sup> Informacja ministra spraw zagranicznych o polityce zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej. Wystąpienie Posła Krzysztofa Króla z 08.05.1992 r., <http://orka2.sejm.gov.pl> [24.04.2011].

wielkim państwom, które na ich bazie mogą dążyć do uzyskiwania mocarstwowych pozycji jako sposobu zdominowania Europy<sup>74</sup>. Ponadto, cytując fragment tzw. planu Stolpego, wskazywała na cele, jakie stawiała sobie strona niemiecka w związku z jego realizacją. Wśród nich wymieniała przede wszystkim wykorzystanie taniej siły roboczej oraz relatywnie niskich kosztów ziemi w Polsce<sup>75</sup>.

Uzasadnione pozostaje stwierdzenie, że projekty rozwoju współpracy na obszarze pogranicza były podnoszone przez parlamentarzystów najczęściej w zdawkowej, ogólnej formie. Ich wypowiedzi wyrażały, niejednokrotnie, emocjonalny stosunek do tego typu problematyki. Posłowie akcentowali, z jednej strony, akceptację oraz zrozumienie, a z drugiej, nieufność i brak poparcia dla wysiłków podejmowanych na rzecz rozwoju mechanizmów współpracy na obszarze pogranicza. Obawy tego typu najwcześniej pozostawały udziałem przedstawicieli ugrupowań prawicowych, co motywowane było m.in. charakterystycznym dla nich katalogiem wartości i przekonania wyznaczonym troską o zachowanie suwerenności kraju. Zwłaszcza w kontekście rosnącej dynamiki stosunków z zjednoczonymi Niemcami, aspirującymi do miana motoru integracji europejskiej<sup>76</sup>.

Znamienne, że jedynie nieliczni parlamentarzyści odnosili się do rozwiązań zaproponowanych przez stronę niemiecką. Brakowało również przywołania, choćby w zdawkowej formie, rodzimych projektów określających ramy współpracy na obszarze pogranicza, pomimo ich wysokich walorów naukowo-poznawczych<sup>77</sup>. Trudno wyrokować, w jakim stopniu sytuacja stanowiła rezultat bieżącej rywalizacji politycznej, będącej udziałem ugrupowań podejmujących aktywność na forum sejmu, oraz na ile wynikała z braku zainteresowania koncepcjami prezentowanymi przez badaczy. Zwłaszcza że odniesień brakowało również w dokumentach programowych prezentowanych przez poszczególne ugrupowanie polityczne<sup>78</sup>.

<sup>74</sup> Informacja rządu na temat okoliczności i powodów powołania tzw. Euroregionu Karpaty. Wystąpienie Posłanki Janiny Kraus z 03.03.1993 r., <http://orka2.sejm.gov.pl> [25.03.2011].

<sup>75</sup> *Ibidem*.

<sup>76</sup> Na temat roli i znaczenia Niemiec w procesie integracji europejskiej, w tym stosunku niemieckich sił politycznych do akcesji Polski do UE, zob. szerzej: A. Trzecielińska-Polus, *Polska na forum Bundestagu (1990-2002)*, Opole 2008, s. 189-222; *eadem*, *Stosunki polsko-niemieckie w aspekcie procesu integracji Polski z Unią Europejską*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1970-1995...*, s. 171-191; E. Cziomer, *Polityka zagraniczna Niemiec. Kontynuacja i zmiana po zjednoczeniu ze szczególnym uwzględnieniem polityki europejskiej i transatlantyckiej*, Warszawa 2005, s. 240-270; J. Olsztyński, *Niemieckie koncepcje integracji Europy*, [w:] *Polska - Niemcy a rozszerzenie Unii Europejskiej*, red. W. Małachowski, t. 1, Warszawa 2004, s. 111-115.

<sup>77</sup> Szerzej na ten temat w dalszej części artykułu.

<sup>78</sup> Dyskusja poświęcona problemom funkcjonowania pogranicza polsko-niemieckiego, rysującym się w obliczu demontażu dwubiegunowego podziału świata, pozostawała również udziałem deputowanych do Bundestagu XII kadencji, zob. A. Trzecielińska-Polus, *Polska na forum Bundestagu...*, s. 156-157.

Kwestia intensyfikacji współpracy w obszarze pogranicza spotykała się także z zainteresowaniem działaczy lokalnych. Ze względu na ograniczone zasoby finansowe i organizacyjne samorządowcy nie prezentowali oczywiście całościowych projektów podejmujących tego typu problematykę. Niemniej pozostawali uczestnikami spotkań, seminariów i konferencji, poświęconych prezentacji podstawowych założeń niemieckich koncepcji rozwoju współpracy w obszarze pogranicza, m.in. programu maquiladora<sup>79</sup> i planu Stolpego<sup>80</sup>.

Co szczególnie godne podkreślenia, niezależnie od stanu dyskusji nad koncepcjami aktywizacji pogranicza, już w roku 1990 obserwowano pierwsze zinstytucjonalizowane formy współpracy, stanowiące rezultat działań podejmowanych przez samorządowców tak polskich, jak i niemieckich. Wśród nich można wymienić przede wszystkim porozumienia i umowy dwustronne<sup>81</sup>. Istotny wkład w rozwój kontaktów bilateralnych miał również, utworzony w 1990 r., Polski Związek Gmin Zachodnich<sup>82</sup>.

Kształt i charakter dyskusji nad perspektywami rozwoju mechanizmów współpracy na pograniczu, zwłaszcza jeśli brać pod uwagę arenę polityczną, motywowany był także czynnikami natury społecznej, wśród których decydujące miejsce zajmowała, pozostająca udziałem znacznej części społeczeństwa, obawa związana z rosnącą rolą jednoczących się Niemiec w Europie<sup>83</sup>. Tego typu zastrzeżenia i wątpliwości, warunkowane tragicznymi dla strony polskiej wydarzeniami okresu II wojny światowej<sup>84</sup>, oddziaływały oczywiście na stosunek społeczeństwa do współpracy na pograniczu,

<sup>79</sup> Seminarium poświęcone tzw. programowi maquiladora, zorganizowane 23-24 listopada 1991 r. w Zielonej Górze, angażowało oprócz przedstawicieli powiatów zlokalizowanych na terytorium Brandenburgii działaczy samorządowych województwa gorzowskiego i zielonogórskiego, C. Osękowski, H. Szczegółą, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 82.

<sup>80</sup> W zorganizowanym 20 lipca 1991 r. w Zielonej Górze spotkaniu premiera Jana Bieleckiego z wojewodami: szczecińskim, gorzowskim, zielonogórskim, jeleniogórskim i legnickim uczestniczyli również przedstawiciele sejmików tych województw, *ibidem*, s. 90.

<sup>81</sup> Zawierane były one zwłaszcza na szczeblu miast i gmin. Do pierwszych dokumentów tego typu można zaliczyć umowy określające ramy współpracy następujących miast: Gubina i Guben (19.01.1991), Słubice i Frankfurtu nad Odrą (16.04.1991), Zgorzelca i Görlitz (22.04.1991), *Miasta Partnerskie. Guben*, <http://www.gubina.pl> [29.03.2011], *Miasta Partnerskie, Frankfurt (O) (RFN)*, <http://www.slubice.pl> [29.03.2011], *Miasta Partnerskie. Görlitz*, <http://www.zgorzelec.eu> [29.03.2011].

<sup>82</sup> Zob. H. Szczegółą, *Związek Polskich Gmin Zachodnich (1990-1994)*, „Acta Politica. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” 1997, nr 8, s. 105-125.

<sup>83</sup> Na temat stosunku Polaków do procesu zjednoczenia Niemiec zob. szerzej: M. Tomala, *Zjednoczenie Niemiec. Reakcje Polaków*, Toruń 2000.

<sup>84</sup> Na kształt i charakter stosunków polsko-niemieckich, szczególnie w pierwszej połowie lat 90., wpływały tragiczne wydarzenia II wojny światowej, wyznaczone okupacją terytorium Polski i Holocaustem. Tym samym kwestią wpływającą na kształt dwustronnych relacji pozostawała, ciągle nieokreślona, perspektywa przyznania odszkodowań dla polskich robotników przymusowych i innych ofiar nazizmu, zob. szerzej: J. Sułek, *Świadczenia finansowe dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych III Rzeszy oraz innych ofiar nazizmu. Bilans wypłat w Polsce z lat 1999-2004*, [w:] *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*, t. 1, red. W.M. Góralski, S. Dębski, Warszawa 2004, s. 379-424.

a zatem i na stan bieżącej dyskusji politycznej. Co więcej, kierunki polityki Niemiec, wyznaczone zaangażowaniem w proces integracji „starego kontynentu”, niejednokrotnie interpretowane były w kategoriach powrotu do dominacji Niemiec w tej środkowo-wschodniej części Europy<sup>85</sup>.

Rozwój dwustronnych kontaktów na obszarze pogranicza stanowił, w większym stopniu niż w przypadku środowisk politycznych, przedmiot zainteresowań badaczy<sup>86</sup>. Do koncepcji rozwoju współpracy polsko-niemieckiej, formułowanych na początku lat 90., należy zaliczyć przede wszystkim wspomniane już opracowanie prof. M. Eckerta<sup>87</sup> z Zielonej Góry. Oczywiście, problematyka aktywizacji pogranicza podnoszona była również przez reprezentantów innych ośrodków naukowych, m.in.: Stanisława Cioka<sup>88</sup> z Wrocławia, Antoniego Nowakowskiego i Wojciecha Olejniczka ze Szczecina.

Sformułowane w 1991 r. opracowanie *Problemy rozwoju obszarów przygranicznych. Środkowe Nadodrze regionem transgranicznym*, znane jako tzw. plan Eckerta, kreśliło spójną, rzetelną koncepcję rozwoju dwustronnej współpracy na pograniczu<sup>89</sup>. Decydowało o tym kilka względów. Po pierwsze, rozległa analiza sytuacji społeczno-gospodarczej panującej na pograniczu, uwzględniająca uwarunkowania związane z bezpośrednim sąsiedztwem Niemiec oraz funkcjonowaniem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Po drugie, poprzedzony tego typu analizą, postulat jego podziału na cztery regiony: nadmorski, nadwarciański, Środkowego Nadodrza, wrocławsko-jeleniogórski. Każdy z nich, w myśl profesora, miał być zorientowany

<sup>85</sup> W tym kontekście należy wskazać na obawy związane z restauracją dwóch niemieckich koncepcji: Mitteleuropy oraz gospodarki wielkiego obszaru, zob. A. Marszałek, *Europejska idea integracji międzynarodowej w perspektywie historycznej*, Toruń 2008, s. 54-92; J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna gospodarki wielkiego obszaru (Grossraumwirtschaft 1815-1945)*, Weimar-Wrocław-Kraków-Gdańsk 1972.

<sup>86</sup> Przejawem zainteresowania perspektywami współpracy podejmowanej na pograniczu polsko-niemieckim, będącego udziałem badaczy, była również organizacja konferencji naukowych podejmujących tego typu tematykę, m.in.: konferencji poświęconej problematyce Zachodniego Obszaru Pogranicza (Zielona Góra, 16-17.10.1992), M. Rościszewski, A. Stasiak, K. Miros, *Wnioski i zalecenia sformułowane na Konferencji Naukowej poświęconej problematyce Zachodniego Obszaru Pogranicza*, „Biuletyn: Podstawy Rozwoju Zachodnich i Wschodnich Obszarów Przygranicznych Polski. Problematyka Zachodniego Obszaru Pogranicza”, red. A. Stasiak, K. Miros, 1993, nr 1, s. 127-129; K. Miros, *Sprawozdanie z Konferencji poświęconej problematyce Zachodniego Obszaru Pogranicza*, *ibidem*, s. 133-135.

<sup>87</sup> Prof. Marian Eckert – historyk, współtwórca zielonogórskiego środowiska naukowego, dwukrotny prorektor oraz rektor Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze, wojewoda zielonogórski (1993-1997), badacz, m.in.: historii gospodarczej, historii politycznej Polski, stosunków polsko-niemieckich na obszarze pogranicza, B. Halczak, *Profesor Marian Eckert*, [w:] *Studia historyczne nad polityką, gospodarką, kulturą...*, s. 7-11; *Jubileusz prof. Mariana Eckerta*, „Uniwersytet Zielonogórski” 2002, nr 4-5, s. 5.

<sup>88</sup> Prof. Stanisław Ciok – badacz geografii społeczno-ekonomicznej, geografii politycznej, polityki regionalnej, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki funkcjonowania pogranicza polsko-niemieckiego, zob. R. Kozieł, *Geografia polityczna*, <http://www.zgse.geogr.uni.wroc.pl> [28.03.2011].

<sup>89</sup> M. Guz-Vetter, *op. cit.*, s. 20.



na odmienną dziedzinę współpracy z Niemcami<sup>90</sup>. Szczególne miejsce w koncepcji zaproponowanej przez profesora Eckerta zajmował region Środkowego Nadodrza, pozostający obszarem wewnątrznie spójnym, zwłaszcza jeśli brać pod uwagę uwarunkowania natury historycznej, społeczno-kulturowej i ekonomicznej<sup>91</sup>.

Wydana w roku 1990 monografia *Problematyka obszarów przygranicznych Polski południowo-zachodniej. Studium społeczno-ekonomiczne* S. Cioka również poruszała problematykę rozwoju mechanizmów współpracy dwustronnej na obszarze pogranicza polsko-niemieckiego. W przeciwieństwie do opracowania profesora Eckerta zawierała obszerną charakterystykę całego pogranicza Polski Południowo-Zachodniej (łącznie z obszarem położonym przy granicy polsko-czechosłowackiej), uwzględniała analizę jego poziomu rozwoju społeczno-ekonomicznego w zestawieniu z obszarem całego kraju.

Oczywiście, autor dokonał też przeglądu mechanizmów i form polsko-niemieckiej współpracy podejmowanej po obu stronach Odry. W tym celu rozróżnił jej poszczególne płaszczyzny: polityczną, gospodarczą, społeczną i kulturalną. Tego typu analiza została poprzedzona omówieniem m.in. problematyki kształtowania się stosunków społecznych na obszarze przygranicznym w latach powojennych.

Wśród innych, w większym bądź mniejszym stopniu całościowych, programów rozwoju współpracy na obszarze pogranicza polsko-niemieckiego można wymienić opracowanie *Współpraca przygraniczna z Niemcami. Opcja szczecińska* autorstwa Antoniego Nowakowskiego<sup>92</sup> i Wojciecha Olejniczka. Co szczególnie godne podkreślenia, koncentrowało się ono zwłaszcza na obszarze Pomorza Zachodniego i Szczecina. Autorzy wskazywali na potrzebę intensyfikacji współpracy dwustronnej, m.in. w zakresie budowy infrastruktury granicznej i systemu komunikacji łączącej miejscowości położone na obszarze pogranicza<sup>93</sup>.

Temat rozwoju kontaktów bilateralnych na obszarze pogranicza był oczywiście podnoszony również w latach późniejszych<sup>94</sup>. Ważne pozostaje wskazanie na szczególnie charakter akcentowanych powyżej opracowań, powstałych w pierwszej połowie

<sup>90</sup> C. Osękowski, H. Szczegóła, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 103.

<sup>91</sup> *Ibidem*, s. 103-104.

<sup>92</sup> Problematyka współpracy polsko-niemieckiej w obszarze pogranicza stanowiła również przedmiot samodzielnych zainteresowań badawczych profesora Antoniego Nowakowskiego, *ibidem*, s. 101-102.

<sup>93</sup> *Ibidem*, s. 101.

<sup>94</sup> Ze względu na cezurę czasową artykułu uzasadnione pozostaje jedynie zasygnalizowanie tej kwestii. Problematyka rozwoju współpracy polsko-niemieckiej na obszarze pogranicza stanowiła i nadal stanowi przedmiot badań prowadzonych przez naukowców reprezentujących następujące ośrodki, m.in.: Uniwersytet Zielonogórski, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Warszawski (Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego), Uniwersytet Szczeciński, Akademię Ekonomiczną w Poznaniu, Akademię Ekonomiczną we Wrocławiu, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu. Słuszne wydaje się stwierdzenie, zgodnie z którym, w porównaniu z sygnalizowaną w wcześniejszej części artykułu skalą badań nad pograniczem polsko-niemieckim

lat 90. Zwłaszcza że decydowało o nim kilka względów. Po pierwsze, podejmowana przez autorów próba sformułowania strategii rozwoju współpracy dwustronnej na obszarze pogranicza, rozstrzygająca o pionierskim charakterze prowadzonych przez nich badań. Po drugie, będąca ich udziałem świadomość konieczności prowadzenia tego typu badań, zwłaszcza w kontekście demontażu dwubiegunowego podziału świata, bezpośredniego sąsiedztwa z jednoczącymi się Niemcami oraz rosnącej roli funkcjonowania EWG, m.in. w zakresie zapewnienia finansowego fundamentu rozwoju mechanizmów współpracy na pograniczu. Po trzecie, brak stosowanego zainteresowania opracowaniami ze strony decydentów politycznych (podejmujących aktywność na poziomie rządowym, parlamentarnym i samorządowym) i, co z tym związane, niezbędnego wsparcia dla tego typu inicjatyw. Zwłaszcza jeśli brać pod uwagę nieobecność choćby głównych tez tych opracowań w wypowiedziach posłów przemawiających m.in. na forum sejmu.

Szerokie spojrzenie na rodzime dyskusje i koncepcje poświęcone zagadnieniu współpracy na pograniczu, toczone i formułowane w latach 1989-1993, wydaje się odpowiednio uzasadniać stwierdzenie, zgodnie z którym zarówno decydenci polityczni omawianego okresu, jak i badacze podejmujący problematykę stosunków dwustronnych stanęli wobec trudnego zadania określenia celów i mechanizmów współdziałania w obszarze, który, w wyniku przełomu *annus mirabilis*, stał się predyktorem kształtu i charakteru szeroko rozumianych relacji polsko-niemieckich. Analiza owych dyskusji i koncepcji pozwala na wysunięcie kilku zasadniczych wniosków.

Zainteresowanie problematyką aktywizacji pogranicza polsko-niemieckiego było niewielkie. Co więcej, w zestawieniu z analogiczną aktywnością niemieckich środowisk politycznych i naukowych, obserwowano, działającą na niekorzyść Polski, asymetrię. Szczególnie widoczna była w odniesieniu do aktywności podejmowanej przez parlamentarzystów. Decydowało o tym wiele, sygnalizowanych we wcześniejszej części artykułu, czynników natury zewnętrznej i wewnętrznej.

Niezależnie od tego pogranicze stawało się stopniowo obszarem rozwoju dwustronnych kontaktów i mechanizmów współdziałania, utrwalałych, w większym bądź mniejszym stopniu, niezależnie od woli polityków i formułowanych programów jego aktywizacji. Działo się tak również mimo pokładów nieufności i obaw, będących udziałem społeczeństw po obu stronach Odry<sup>95</sup>. Tym samym pogranicze wraz z upływem lat i wyraźnym zarysowaniem europejskich aspiracji Polski przestawało być (nie przesadzając oczywiście o jedynie poprawnym zastosowaniu typologii prof. Golki) „promem”, „bramą”, a w coraz większym stopniu stawało się „boiskiem”, „placem

---

prowadzonych w pierwszej połowie lat 90., nastąpiła wyraźna ilościowa i jakościowa przemiana, por. M. Guz-Vetter, *op. cit.*, s. 34.

<sup>95</sup> Zob. M. Stolarczyk, *Niektóre problemy w stosunkach polsko-niemieckich...*, s. 44-46.

targowym”. Wydaje się zatem, że w tym rozumieniu oddawało kształt i charakter stosunków polsko-niemieckich kształtowanych po roku 1989.

Kamil Glinka

CO-OPERATION IN THE POLISH-GERMAN BORDERLAND  
IN THE YEARS 1989-1993 – POLISH DISCUSSIONS AND CONCEPTS

S u m m a r y

The perspectives of development of co-operation on the Polish-German borderland in the first years of the Third Republic of Poland (1989-1993) became, as it was in case of Germany, the subject of interest of domestic policy-makers and researchers. Thus, on the one hand it is justified to present the shape and character of political discussions about this topic which were held among political environments. On the other hand, it is well-founded to show the ideas of development of contacts in the area of the borderland which were formulated by scientists.

It seems that this kind of analysis (whose time frames were defined by the session of the “round table” and parliamentary election from 1993) allows us to depict the specification of native discussions and projects which raise the issue of development of bilateral co-operation in the area of the borderland. Especially, if it concerns the influence of a range of factors on the condition of these disputes and projects. Amidst them, the most significant part play, among others: the condition of the inner nature (attitudes and public feeling), outer nature (related to the restructure of the lineup of the parties in the international area) and, what is particularly crucial, the level of knowledge of analogical discussions and concepts observed on the German side which was the contribution of native politicians and scientists.